CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 95 (8023). Sobota, dnia 25 kwietnia 1925 r. Rok XXXIII.

WĘGIEL górnośląski po cenie 1.90 za cent. Koks, Wapno, Cement, Superfosfat

poleca: Kaliska Spółka Opałowa Kazimierzowska 1. Tel. 92.

KINO-TEATR MIRAŻ

Tylko do niedzieli!

Ostatni program przed zamknięciem Kin,

2-ga i ostatnia serja

QUO VADIS...?

podług nieśmiertelnego dzieła Henryka Sienkiewicza.

ŁUSTRA

i trema własnej wytwórni, solidne wykonanie

na dogodnych warunkach

M. ROTH.

Elektryczna szlifiernia szkła.

Kalisz, ul. Garbarska 2, róg Kanonickiej. 829

Odnawia stare lustra.

Odnawia stare lustra.

Dr. med. L. Müller

lekarz prakt. i akuszer,

Wrocławska 35 787

10 — 1 4 — 6.

Polska Macierz Szkolna.

W dniu święta narodowego słyszycie okrzyki: niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska! W wyrazach tych streszczają się życzenia obywateli, ażeby Polska nietylko żyła, ale i promieniowała nazewnątrz potęgą swojego zdrowia i kultury.

Potęgę taką wytwarza polepszanie mózgów i serc obywateli przez dobre kształcenie ich w szkole i poza szkołą. Jest to obowiązkiem nietylko rządu i samorządów. Do pomocy stanąć powinny towarzystwa oświatowe, opierające swoją działalność na dobrowolnej ofiarności.

Na wszystkich polach trzeba rozwijać potęgę Polski pod przewodem światła nauki. Nie żałujcie więc ofiar na cele oświatowe. Stokrotnie zwrócą się one w nowych zastępach oświeconych mężów i niewiast — dobrych obywateli.

St. Wojciechowski.

Walka o władzę.

Prasa litewska wciąż jeszcze omawia sprawę konkordatu Polski z Watykanem. Czyni to wprawdzie z mniejszem już zapamiętaniem, niż początkowo, lecz z niemniejszą nienawiścią. W dyskusji tej zaczyna też stopniowo brać górę zainteresowanie wewnętrznemi stosunkami i własnemi litewskiemi a nietylko samym konkordatem. Opozycja litewska chce przy tej okazji skompromitować rząd i stronnictwo chrześcijańsko - demokratyczne, które od szeregu lat rzadzi na Litwie.

Mówi się głośno o nieudolności rządu, o jego uległości wobec Rzymu, która przyniosła widoczną szkodę Litwie, w konkordacie polskim. Opozycja wytyka dalej podporządkowanie. spraw państwowych stanowym interesom kleru litewskiego który jest rdzeniem stronnictwa rządowego. Jest nawet mowa o konieczności stężenia narodowego kościoła litewskiego i rozdziału kościoła od państwa.

Ostatnio sprawę tę podniosły znów „Lietuvos Zynios, w artykule poświęconym projektowi konkordatu. Litwy ze Stolicą Apostolską. Artykuł streszcza główne wyrazy projektu i zaopatruje je w złośliwe uwagi, wykazując, że jedyną intencją konkordatu jest zabezpieczenie interesów duchowieństwa i nieuzależnienie go z powodu wpływu i kontroli władz państwowych Artykuł przeciwstawia go też konkordatowi polskiemu, który — zdaniem autora — zabezpiecza całkowicie interes państw. Najwięcej uwagi poświęca autor wykazaniu jak wielkie ciężary finansowe pociągnie za sobą zawarcie konkordatu. Prócz ziem skonfiskowanych w swoim czasie przez władze rosyjskie prócz zaopatrzenia rzeczowego episkopatu przez Rząd, prócz zajęcia całego majątku kościelnego z pod opodatkowania, prócz wynagrodzenia, jakie państwo ma wypłacać za wykłady religji w szkołach, duchowieństwo litewskie otrzymywać ma w wysokości litów, równej liczbie katolików na Litwie. Z tego wysnuwa autor wniosek, iż na ten cel ma być ściągnięte pogłówne z ludności i oburza się na ten barbarzyński system podatkowy. Według obliczeń „Lietuvos Zinios“ konkordat ma pociągnąć za sobą wydatki w wysokości 5 miljonów rocznie stanowi około 3 litów na każdego mieszkańca. Takie ciężary ma ponosić Litwa, osiągając wzamian z konkordatu znikome korzyści a nawet szkody, skutkiem uniezależnienia duchowieństwa z pod władzy państwowej.

„Widoczne jest jakimi słabemi politykami okazali się w danym wypadku „Krikszczionisowie“ (nazwa wulgarna Ch.-D.) litewscy: nie potrafią ona nawet bronić interesów państwa a dbają jedynie o to, jak przy pomocy konkordatu poprawić sytuację kleru za pieniądze państwa. Stąd zamiast zasady „do ut dec ciasne klasowe porastanie w pierze księży“.

W odpowiedzi na ataki opozycji organy Chrześcijańskiej Demokracji usiłują wykazać słuszność stanowiska Rządu w sprawie kościelnej, przypisując niepowodzenie czynnikom zewnętrznym, które przychylą się na korzyść Polski w myśli hasła „trzymaj z silniejszym“. Rząd staje się nieraz silnym wobec sytuacji. Przyczyn niepowodzeń należy szukać nie w łączności kościoła z Państwem, ani też w rządach stronnictwa Chrześcijańskiego. Hasło oddzielenia kościoła od państwa rzuca opozycja nie dla względów państwowych, lecz w imię swych zasad religijnych i chrześcijańskich. Opozycjoniści to nawet nieodszczepiency jak Luther i Kalwin, którzy mimo wszystko byli ludźmi religijnemi, lecz — to ateusze. Błędem politycznym byłoby stwarzanie jakiegoś nowego kościoła. Oddzielenie państwa od kościoła nie zawsze wychodzi na korzyść państwa i nie koniecznie pozbawić musi duchowieństwo wpływu i znaczenia w społeczeństwie. Hasło jest więc tylko szkodliwą demagogją tych, co chcą doryć się do władzy, by swemi szkodliwemi doktrynami pόic kraj. Na dobre to państwu nie wyjdzie.

W takim tonie toczy się dzisiaj dyskusja w prasie litewskiej nad sprawą konkordatu polskiego. Straciła ona swój pierwotny gorący ton rozlewając się jak zastarzały ropień wśród wewnętrznych niesnasek i bolączek litewskich.

Czy spory w stosunku kościoła do państwa wniosą coś nowego do polityki litewskiej, czy zdołają podważyć wpływy stronnictwa rządzącego i oddać władze opozycji? Wydaje się to wątpliwe Nie nadszedł jeszcze czas i nie przyszli ludzie, ktoby potrafili rozbić system dzisiejszy oparty na nienawiści i demagogji.

A. S.

NESTLE
Mączka mleczna jest najodpowiedniejszym pokarmem dla niemowląt oraz dla osób dorosłych chorych na żołądek i rekonwalescentów.

TELEGRAMY.

Podpisanie umowy czesko — polskiej i wyjazd ministra Benesza.

WARSZAWA 24. Wczoraj o godz. 10 i pół, odbyło się w Prezydjum Rady Ministrów podpisanie umów polsko-czechosłowackich. Umowę handlową podpisali: ze strony Czechosłowacji — Benesz ze strony Polski — PP. Ministrowie: dr. Aleksander Skrzyński i Józef Kiedroń; umowę o koncyljacji i arbitrażu — P. Minister Skrzyński i p. minister Benesz; umowę likwidacyjną — ze strony Czechosłowacji podpisali: prof. Hobza i minister pełnomocny dr. Vlasak, ze strony Polski — poseł Lasocki i prof. Kutrzeba Przy podpisaniu umów był obecny P. Minister Thugutt, oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych pp.: szef protokółu minister Przeździecki, dyrektor Bader, naczelnicy wydziału traktatowego: prof. Juljan Makowski, wschodniego Juljusz Łukasiewicz, radca prawny Leon Babiński, radca legacyjny Papce, dr. Fryling, Włodzimierz Czajkowski konsul Dunajecki.

Z Ministerstwa Przemysłu i Handlu pp. dyrektor Tennenbaum, Münich, Butler, Czerkiewicz.

Z Prezydjum Rady Ministrów— P. Podsekretarz Stanu Studziński, oraz szereg wyższych urzędników.

Ze strony czechsłowackiej — poseł Flieder, prof. Krcmac, radca Miller, radca handlowy Lom, sekretarz ministra Babka, oraz urzędnicy poselstwa i delegacji.

Bezpośrednio po podpisaniu umów udał się p. minister Benesz, wraz ze swojem otoczeniem na dworzec. W salonie recepcyjnym oczekiwali ministra Benesza przedstawiciele Rządu z Ministrami: Skrzyńskim, Kiedroniem, Janickim, pos. Lasockim dyrektorami departomentów Bertonim, Baderom, Przeździeckim, Tennenbaumem. Przybyli również ambasador francuski p. de Panafieu, posłowie jugosłowiański Simic, rumuński Jacowsky, poselstwo czeskie incorpore z pos. Fliederem i panią Fliederową na czele, gen. Suszyńskim, szef sztabu generalnego gen. Haller, Komisarz Rządu Jarmułowicz, przezydent miasta Jabłoński i cały szereg wyższych urzędników, oraz przedstawiciele kolonji czeskiej i towarzystwa słowiańskie z prof. Kurnatowskim.

Po serdecznem pożegnaniu się ze wszystkimi obecnymi, p. minister Benesz i członkowie delegacji czechosłowackiej odjechali pociągiem kurjerskim do Pragi, o godz. 11.40. W podróży towarzyszył p. ministrowi Beneszowi z ramienia polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych aż do granicy czechosłowackiej, dr Jan Fryling.

Konkordat w Senacie.

WARSZAWA, 24. (Pat.). Senat na wczorajszem posiedzeniu przystąpił do dalszej rozprawy nad konkordatem. Zabierali głos senatorowie: Woźnicki (Wyzw.), Kopciński (PPS), Koskowski (ZLN), Thullie (Ch. D.). Maciejewicz f Kalinowski (Wyzw.). Jackowski (ZLN), Nowodworski,, (Ch. D.). Ustawę o konkordacie przyjęto, jak również przyjęto szereg rezolicji i innych uchwał. Następne posiedzenie 29 bm..)Obszerniejsze sprawozdanie z posiedzenia senatu podamy w jutrzejszym biuletynie pocztowym).

Prasa francuska o pobycie Benesza.

PARYZ, 24. (Pat.). Z okazji wizyty ministra Benesza w Warszawie i podpisania traktatu arbitażowego między Polską a Czechosłowacją, prasa francuska ogłasza szereg artykułów,, podkreślając wielkie znaczenie zbliżenia między obu krajami; w którem opinja francuska widzi jedną z trwałych podstaw organizacji pokojowej w Europie. W dniu jutrzejszym polskie biuro prasowe urządzi z okazji wizyty min. Benesza w Warszawie bankiet na cześć dziennikarzy czechosłowackich i polskich.

Ameryka nie chce Hindenburga.

LONDYN, 24 (Pat.). Nowojorski sprawozdawca Westminister Gazette potwierdza doniesienie że związek banków amerykańskich telegraficznie zawiadomił Stressemana, iż wszystkie kredyty dla Niemiec będą cofnięte jeżeli Hindenburg zostanie wybrany prezydentem.

W Bulgarji.

SOFJA, 24. (Pat.). Czuntułow, jeden z głównych współpracowników Minkowa w akcji terorystycznej został wykryty przez policję. Na wezwanie policji do poddania się odpowiedział kategoryczną odmową, w wyniku czego został następnie zastrzelony. wśród walki.

W Sofji.

SOFJA 24. Przewodniczący partji chłopskiej Prutkin. b. szef policji za rządów Stambolijskiego oraz Murafjew, b. minister wojny w gabinecie Stambolijskiego zostali w dniu wczorajszym zamordowani na ulicy.

SOFJA, 24 Przy robotach prowadzonych nad usuwaniem gruzów w katedrze sofijskiej znajduje się coraz więcej ofiar zamachu. Liczba zabitych wzrosła do 203 osób. Podobno odkryto nowe sprzysiężenie, do którego należy wielu oficerów. W mieście panuje obawa przed nowym zamachem komunistycznym

Pożyczka dolarowa.

WARSZAWA, 24. Min. Skarbu zawiadomiło wszystkie Izby Skarbowe, iż zgodnie z rozporządzeniem urzędowem cena emisyjna obligacji serji 1 premjowej pożyczki dolarowej ustalona została z dniem 3 bm. na 95 proc. wartości nominalnej t. j. 4 dolary 75 cent., lub równowartości ich w złotych z doliczeniem wartości dziennej kuponu bieżącego. Zatem kurs tych obligacji przy przyjmowaniu ich przez kasy skarbowe jako wadja i kaucje wynosi 19 zł. za jedną obligację opiewającą na 5 dolarów.

Ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

WARSZAWA, 24. Departament Ubezpieczeń społecznych Min. Pracy opracował projekt ustawy o ubezpieczeniach pracowników umysłowych Projekt ten obecnie został wydrukowany i rozesłany będzie ministerstwom, związkom i instytucjom ubezpieczeniowym, izbom handlowym i przemysłowym, oraz związkom pracodawców do wyrażenia o nim opinji. Nadesłane o projekcie uwagi rozpatrywane będą przez czynniki miarodajne.

Strajk rolny.

WARSZAWA, 24. Na Sląsku Cieszyńskim strajk rolny został już ostatecznie zlikwidowany. W woj. pomorskim liczba strajkujących stale się zmniejsza. W dniu wczorajszym w 28 majątkach strajkowało 832 robotników. Za podżeganie do strajku aresztowano w pow. Swieckim 4 osoby. Również za to samo aresztowano kilka osób w Wysoko - Mazowiecku. Wszystkich przekazano władzom sadowym. W woj. białostockim strajk trwa jeszcze w 8 majątkach — 111 strajkujących. W województwach lubelskm i łódzkim strajk zwolna wygasa.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 24. W dniu 22 bm. posiedzenie giełdy zbożowo - towarowej nie było. W obrotach pozagiełdowych płacono za żyto 34,75 34,50, zł. i 34,25 zł. za 1 kwintal loco stacja załadowcza. Przy zwiększonej podaży tendencja zniżkowa.

Przerachowanie zobowiązań prywatno-prawnych.

W numerze 30-tym Dziennika Ustaw r.b. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie przerachowania zobowiązań prywatno - prawnych. Rozporządzenie to stoi w związku z ustawą z 11 stycznia 1924 roku o naprawie skarbu i reformy walutowej.

Według par. 1, rozporządzenie to stosuje się do płatnych w markach polskich należytości prywatno-prawnych, których tytuły powstały przed dniem 28 kwietnia 1924 roku, bez względu na to, czy te należności w chwili powstania tytułu były wyrażone lub płatne w markach polskich, czy też w rublach carskich, w koronach austro-węgierskich, lub w markach niemieckich, a stały się płatnemi w markach polskich, dopiero na skutek przepisów który wprowadziły markę polską jako prawny środek płatniczy.

Rozporządzenie to stosuje się dalej do płatnych w rublach carskich należności których tytuły powstały na obszarze b. Litwy Srodkowej przed dniem 1-go kwietnia 1921 r., do płatnych w koronach austro-węgierskich należności, których tytuły powstały na obszarze województwa Wołyńskiego przed dniem 1 kwietnia 1920 r. Rozporządzeniem tem objęto są również należności, których tytuły, powstały na obszarze ziemi wil., woj. poleskiego i nowogrodzkiego, oraz pow. wołkowyskiego, grodzieńskiego, białostockiego, bielskiego i sokólskiego woj. białostockiego, a które były płatne w rublach i markach, t. zw. „Ostrublach" i „Ostmarkach" emitowanych na tym obszarze przez b. władze okupacyjne.

Należytości powyższe przerachowane będą na życzenie którejkolwiek strony na złote wedle relacji zależnie od powstania zobowiązania. a więc w czasie do 1 sierpnia 1914 roku, 1 złoty odpowiada 0,375 rublom rosyjskim, 0,95 koronom austrjackim i 0,81 markom niemieckim. Natomiast w czasie od 1 sierpnia 1914 r., relacja zmienia się zależnie od roku, później zaś zależnie od każdego miesiąca w roku. Marki emitowane przez b. niemieckie władze okupacyjne na ziemiach wschodnich, uważa się za równe markom niemieckim, „Ostrubel" odpowiadają 2 markom niemieckim.

Wierzytelności z pożyczek hipotecznie zabezpieczonych na nieruchomościach z których główny dochód pochodzi z komornego, przerachowuje się zależnie od ich miejsca, a mianowicie na obszarze Warszawy, dalej województw warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, oraz białostockiego, z wyłączeniem powiatów: grodzieńskiego i wołkowieńskiego, na 25 pr., na obszarze pow. grodzieńskiego i wołkowyskiego. ziemi wil., i woj. nowogrodzkiego. poleskiego wołyńskiegó i krakowskiego. dalej cieszyński i części województwa śląskiego, oraz powiatu brzezowskiego, kolbuszowskiego, krośnieńskiego, liskiego, łańcuckiego, przeworskiego rzeszowskiego sanockiego i strzyżowskiego woj. lwowsk. na 20 proc., a na obszarze pozostałej części woj. lwowsk. oraz woj. stanisławowskiego, tarnopolskiego, pomorskiegó, poznańskiego, oraz górnośląskiej części woj. śląskiego, na 15 proc. sumy, obliczonej wedle skali, zamieszczonej w par. 2.

Odsetki zaległe za czas do dnia 31 grudnia 1924 roku, a nie przedawnione, przerachowuje się tak samo, jak kapitał i dolicza się do kapitału, odsetki zaś należne za czas odl 1 stycznia 1925 r. oblicza się wedle dziś obowiązujących stawek procentowych od przerachowanego kapitału. Co do spłaty kapitału, to par. 5 przewiduje w razie nadejścia terminu płatności, prawo zwłoki dla dłużnika do 1 stycznia 1928 roku. Paragraf ten pozostawia dalej sędziemu prawo swobodnej decyzji czy należy stosownie do położenia majątkowego dłużnika. przysługujące mu prawo zwłoki uchylić lub ograniczyć, a ponadto sędzia może uchylić prawo zwłoki gdy posiadłość przeszła w inne ręce drogą sprzedaży lub zamiany.

Natomiast wierzytelności z pożyczek zabezpieczone na hipotekach innych nieruchomości aniżeli w par wymienionych, przerachowuje się na 50, 42. 33, 24. i 15 procent, zależny od miejsca owej nieruchomości. Największa stawka obowiązuje w Warszawie, oraz częściach pow. woj. warszawskiego, łódzkiego kieleckiego. Dla Małopolski zachodniej i środkowej, oraz części woj. lwowskiego stawka wynosi 33 proc. Przy tych wierzytelnościach służy dłużnikowi prawo zwłoki do dnia 1-go stycznia 1927 r. Sedzia może też wedle swego uznania prawo to uchylić względnie odroczyć.

Wierzytelności z pożyczki nie ciążące na nieruchomościach lub hipotekach, a powstałe przed 1 stycznia 1922 r., przerachowuje się na 10 proc. sumy obliczonej według skali paragrafu 2, o ile ważne powody nie uzasadniają odstąpienia od tej miary przerachowania. Takie powody mogą wynikać w szczególności z woli doraźnej lub dorozumianej. stron. Chodzi tu mianowicie o to, czy strony sporządzające czynność prawną przewidywały spadek wartości pieniądza i uwzględniały go przy ustanowieniu należności pieniężnych.

Obligacje zarówno zabezpieczone jak i nie zabezpieczone hipotecznie będą przerachowane na 33 procent sumy obliczonej według skali par. 2 stosownie do dat ich emisji. Obligacje wylosowane po roku 1913, lecz nie przedstawione do zapłaty będą traktowane narówni z niewylosowanemi.

Rozporządzenie dalej ustala miarę, przerachowania wkładek oszczędności. złożonych przed dn. 31-go grudnia 1918 roku. w kasach oszczędności

oprócz P.K.O. i w kasach sierocych, dalej od ubezpieczeń opartych na życiu, zawartych przed końcem 1918 roku oraz po roku 1918. Należności z weksli i czeków przerachowane będą na 10 procent sumy obliczonej według skali paragrafu 2. co nie wyklucza innej miary przerachowania należności wynikającej z tytułu który był podstawą zobowiązania wekslowego względnie czekowego.

KRONIKA

— **Z Tow. Spiew. im. św. Cecylji.** W niedzielę, dn. 26 bm., o godz. 3 w pierwszym, a o godz. 4 po poł. w drugim terminie, w lokalu własnym przy Al. Józefiny 23, (3 piętro), odbędzie się ogólne roczne zebranie członków T-wa Spiewaczego im. św. Cecylji. Ze względu na wybory Zarządu, sądu honorowego i innych ważnych spraw Zarząd T-wa uprasza wszystkich członków o liczne przybycie.

— **Baczność kolarze!** Sekcja kolarska T. S. P. zawiadamia wszystkich kolarzy, iż dn. 26 bm., urządza wycieczkę do Antonina. Zbiórka przed teatrem o godz. 8 m. 45 r. Odjazd o godz. 9-tej.

— **Ze sportu.** W celu umożliwienia korzystania z boiska w parku miejskim przez wszystkie Towarzystwa Sportowe, Magistrat zawiadamia zainteresowanych, że zgłoszenia przyjmuje tylko do poniedziałku dnia 27 kwietnia 1925 r. w biurze Magistratu I. piętro drzwi Nr. 12. (Dział Gospodarczy), gdyż po dokonaniu repartycji boiska, żadne następne zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione.

— **Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej.** Rudolf Mosse w Warszawie wydało nader szczegółowy katalog pism polskich. Katalog dzieli się na dwa działy: 1) spis pism podług województw, 2) podług rodzaju (fachowe, literackie i t. d.) Przy każdem piśmie umieszczono cenę ogłoszeń rozmiar szpalt i łamów i t. d.

— **Podatek dochodowy.** Zeznania o dochodzie na 1925 r. podatkowy (dochód z całego 1924 roku) należy składać w Urzędzie Skarbowym w Kaliszu przez osoby fizyczne, prawne i spadki wakujące w terminie do 31 maja 1925 roku.

W tymże terminie należy wpłacić do Kasy Skarbowej połowę podatku przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, a dowód w odpisie lub oryginale dołączyć do zeznania.

Obwieszczenia, zawierające skalę podatkową zostały już rozplakatowane. Formularze zeznań Urząd Skarbowy w Kaliszu wydaje bezpłatnie w godzinach urzędowych.

— **III-ci doroczny bieg kolarski Stadjonu.** Jedną z najbardziej udatnych i popularnych imprez sportowych w stolicy jest bezsprzecznie doroczny wiosenny bieg kolarski „Stadjonu" na przestrzeni 25 klm. organizowany rokrocznie dla miłośników kolarstwa, niestowarzyszonych w żadnym z klubów kolarskich. Intencją „Stadjonu" — jest wydobycie z pośród szerokich mas amatorów kolarstwa tych kilkanaście talentów nowych, którzy dzięki swej dalszej wytrwałej pracy będą mogli zająć poważne miejsce w szlachetnej walce o sukcesy przyszłości.

Redakcja „Stadjonu" przygotowuje dla zwycięsców cały szereg bardzo cennych nagród, a między innymi, jako I nagrodę — rower ofiarowany przez nową poznańską fabrykę rowerów „Inwentia".

Wobec znacznego zainteresowania się tym biegiem na prowincji, redakcja „Stadjonu" zmuszona była zakrzątnąć się około sprawy przygotowania odpowiednich kwater dla zawodników z prowincji i w tym celu oddaje do ich dyspozycji lokal redakcyjny składający się z 2-ch wielkich sal, który będzie odpowiednio przygotowany na dzień zawodów (26 kwietnia).

Miejsca w samochodach dla prasy i członków redakcji będą rezerwowane tylko do dnia 22 kwietnia. Odjazd przedstawicieli prasy na start nastąpi w niedzielę 26-go kwietnia o godzinie 10 rano.

— **Zeznania do podatku dochodowego na rok 1925.** Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1925 upływa zarówno dla osób fizycznych i spadków wakujących, jako też dla osób prawnych z dniem 31 maja 1925 r.

Powyższy termin nie obowiązuje jednak osób, których główny dochód płynie: z nieruchomości gruntowej, nieprzekraczającej 30 ha z przedsiębiorstwa handlowego, opłacającego zasadniczy podatek przemysłowy, według IV i V kategorji wszędzie i według III kategorji w miejscowościach III i IV klasy; zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od zasadniczego podatku przemysłowego lub opłacającego ten podatek według VIII kategorji przedsiębiorstw przemysłowych, z domów mieszkalnych składających się najwyżej z czterech izb. Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30 dniu, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

Zeznanie należy składać o wszystkich dochodach, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe. Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych I. instancji, w których okręgu osoby podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1924 r. Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym bezpośrednio pod adresem właściwej władza podatkowej.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie — wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjałów, jakimi władza rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznania ukarani będą grzywną do 100 złotych.

— **Maszyny rolnicze na Międzynarodowym Targu w Poznaniu.** Chociaż Miejski Urząd Targu w Poznaniu nie robił specjalnych starań w kierunku ściągnięcia na Targ maszyn rolniczych, to jednak najwięcej zgłoszeń wpłynęło z tego działu produkcji przemysłowej, zarówno z pośród firm krajowych jak i zagranicznych. Dział narzędzi rolniczych, który w roku ubiegłym zajmował 3.900 mkw. na wolnem powietrzu na obecnym Targu zajął 6.500 mkw. tego terenu. Oprócz tego w hali maszyn pomieszczą się liczne wytwory precyzyjne znajdujące zastosowanie w rolnictwie.

Na specjalne podkreślenie zasługuje dział maszyn młynarskich, który w związku z przewidywanymi urodzajami, zapewne będzie przedmiotem dużego zainteresowania. Rozwój przemysłu młynarskiego u nas ma wielkie perspektywy przed sobą, bowiem w chwili obecnej Polska jest jeszcze krajem, który eksportuje zboże, a importuje mąkę.

— **Automobile na Międzynarodowym Targu w Poznaniu.** Rozwój komunikacji lądowej w chwili obecnej stoi pod znakiem automobilu, który nawet u nas zaczyna wypierać wszelkie inne środki lokomocji. Wyrazem tej ofenzywy automobilowej na Targu Poznańskim jest fakt, że już zabrakło miejsc w Wieży Górnośląskiej i Pawilonie Banku Przemysłowców, przeznaczonym dla działu automobilowego. W roku obecnym na Targu w Poznaniu będą reprezentowane nieomal wszystkie ważniejsze marki światowe przemysłu automobilowego.

— **Z Ruchu wydawniczego.** Kazimierz Kierkowski: „Przewodnik po Włoszech" (ze szczególnem uwzględnieniem Rzymu). Nakład Bol. Grabowskiego — Skład Główny w księgarniach M. Arcta 1925 r.

Wobec ożywionego ruchu z Włochami „Przewodnik" jest książką nader pożyteczną i aktualną Polacy wyjeżdżający do Italji, znajdą w ojczystym języku te informacje, które dotąd czerpać należało z obc języcznych „bedeckerów". Autor daje bardzo szczegółowe, cenne wskazówki praktyczne obejmujące czynności przygotowawcze do drogi,

Z wielkiej wojny.

22 *(Przekład z francuskiego).*

— Rouletabille rzuciwszy naprzód okiem w stronę sąsiedniej sali pochylił się do ucha towarzysza i rzekł:

— Włodzimierz, jest tutaj...!

Tamten aż podskoczył.

— Niepodobna! Gdzież on jest?

— W mieście, w Essener-Hof.

— A cóż on tam robi w Essener-Hof?

— Oczekuje na moje polecenia.

— No to może długo czekać! — wykrzyknął.

— Już je otrzymał.

— La Candeur spoglądał na Rouletabilla przez chwilę z uwielbieniem.

— Posłałeś mu je pocztą?

— Istotnie.

— I on ci odpowiedział?

— Tak jest, odpowiedział.

— Jakże Wy to robicie?.

— Zupełnie poprostu. Bierzemy papier atrament, pióro, tak jak każdy przytem posługujemy się pewnym kluczem, który nam pozwala przy użyciu najbanalniejszych w świecie słów wypowiedzieć wszystko. o co nam chodzi.

— Mimo tego klucza nie mogę zrozumieć, w jaki sposób możecie wysyłać te wasze listy?

— Ach ty, zakuta głowo, to takie przecież proste. Wiesz, że pracuję od kilku dni w biurze Richtera i mogę tam robić co mi się podoba. Czyż to coś tak trudnego wsunąć list pomiędzy korespondencję inżyniera, przeznaczoną do wysyłki na pocztę? W ten sposób mój list, zaopatrzony w pieczątkę „Général-Kommando", dostaje się nie zawodnie w ręce Nelpasa Paszy, reprezentanta tureckiego u Kruppa zamieszkałego oczywiście w Essener-Hof.

— Któż to jest ten Nelpas Pasza?

— To właśnie Włodzimierz. To imię wynalazła mu księżna Botosani, przed opuszczeniem Paryża i udaniem się w jego miłym towarzystwie na piękne wybrzeża Bosforu.

— A któż to jest ta księżna Botosani?

— Opowiem ci to za kilka lat. Teraz byłaby to za długa historja. Uważaj tylko dobrze: Włodzimierz odpowiada mi pod adresem Richtera, z którym pozostają w interesach na skutek mego polecenia zawartego w pierwszym liście. Skoro poczta przychodzi, przeglądam sobie korespondencję i wyszukuję kopertę Włodzimierza, zaopatrzoną w specjalny, tylko dla mnie zrozumiały znak. A gdyby kto inny otworzył przedtem list, to i tak nic by się nie stało ponieważ w tych listach jest mowa wyłącznie o maszynach do szycia.

— To istotnie bardzo proste — rzekł La Candeur zachwycony — ale to tylko ty umiesz urządzić tak poprostu takie cudowne rzeczy. Ale słuchajno, on musi tam ciekawe rzeczy pisać w tych twoich listach.

— No myślę! Za jego pośrednictwem wiem o wszystkiem, co się tutaj dzieje w Essen, tak jak on przezemnie dowiaduje się odemnie co się dzieje w fabryce.

— Muszą tam o rozmaitych rzeczach mówić u Richtera.

— Tem swobodniej oczywiście, że ani im w głowie, że ja tam jestem tylko po to, aby podsłuchiwać... Richter ma kompletne zaufanie do mnie. Powiem ci teraz rzecz, która cię z pewnością ucieszy. Podpisałem wczoraj Richterowi kontrakt na świetny interes. Przyniesie mi to dużo pieniędzy, będę bardzo bogaty, słyszysz La Candeur?a

— Jak to, to ty robisz teraz interesa z Niemcami?

— Przedewszystkiem Richter nie jest Niemcem tylko Szwajcarem. To przemiły człowiek i zaprzyjaźniliśmy się odrazu. Był tak zadowolony z pierwszych planów, które mu przedłożyłem, iż zaprosił mnie na swoją ucztę zaręczynową.

— Niepodobna!

— Czyż nie jestem jego spólnikiem?... A wiesz Ty gdzie się odbędzie uczta zaręczynowa?

— W fabryce u generała von Berga?

— Bynajmniej, w Essener-Hof, mój drogi.

— I Tyś przyjął to zaproszenie?

— Nawet z radością!... Toż to będzie doskonała sposobność do dłuższej pogawędki z Włodzimierzem.

— A ja, czy zobaczę choć raz tego bydlaka, Włodzimierza?

— Rouletabille wstał nagle, podszedł do drzwi prowadzących do wielkiej sali, zajrzał ostrożnie przez szparę co się tam dzieje i następnie szepnął przyjacielowi do ucha:

— Zaraz go zobaczysz...

— Jakto, w fabryce?

— Naturalnie, że w fabryce.

— A któż go tam przyprowadzi?

— Gdybym ci powiedział — odparł Rouletabille, uśmiechając się — to nie wierzyłbyś, a teraz w drogę!...

W głównej sali słychać już było tylko chrapanie matki Klupfel, spartej o róg stołu. Rouletabille na końcach palców podszedł do wieszadeł, na których znajdowały się płaszcze żołnierskie i czerwone czapki i pochwyciwszy te części garderoby, powrócił z niemi do gabinetu gdzie na niego czekał La Candeur.

— Ubieraj się!...

— Rouletabille włożył płaszcz, który leżał na nim „jak ulany", a w małej czapce czerwonej było mu niezwykle do twarzy.

Natomiast okazałą postać La Candeura trudno było wpakować w ten nowy strój.

— Zarzuć tylko płaszcz na ramiona poradził mu reporter, a czapkę przechyl na bok, to będzie nawet bardzo szykownie.

W minutę później znajdowali się na podwórzu. Matka Klupfel chrapała ciągle.

— Dokąd idziemy — zapytał La Candeur:

— Wszędy, dokąd obowiązek nas wzywa, odparł Rouletabille.

(d. c. n.).

podróż i pobyt we Włoszech. Książka uwzględnia warunki powojenne: terytorjalne (spadek po Austrji) i ekonomiczne (koszta utrzymania, ceny biletów kolejowych, ceny wstępów do muzeów itp.) Także wszelkie objekty i pamiątki polskie, znajdujące się na terenie Włoch, w „Przewodniku" zostały skrzętnie zebrane i opisane. Rozmówki polsko-włoskie trafnie życiowo ujęte. Mapa kolejowa i ilustracje starannie wykonane.

— **„Wychodźcy"**, organ Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, ukazał się Nr. 16, z treścią następującą: Najważniejsze wiadomości dla wychodźców. — Czy warto powracać z Francji do Westfalji. — W sprawie stosunku Macierzy do Wychodźtwa północno-amerykańskiego i odwrotnie (odcinek). — Zjazd delegatów szkół polskich w New Vorku. Do Starego Kraju. — Szkolnictwo polskie i opieka duchowa w Nadrenji. — Życie robotników polskich, pracujących w kopalni Crespin. — Warunki pracy stowarzyszeń polskich w Kanadzie. — Kronika. — Kronika ważniejszych wypadków z ostatniego tygodnia. — Odpowiedzi Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego.

Cena Nr. pojedyńczego „Wychodźcy" wynosi 25 groszy, prenumerata kwartalnie 3 zł.

Adres Redakcji: Warszawa, Jasna 11.

— **Zmiana statutu Banku Ziemiańskiego.** Na Radę Ministrów wpłynął projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zmiany statutu Banku Ziemiańskiego. Zmiana statutu została uchwalona przez ogólne zebranie Tow. Kredytowego Ziemskiego w dn. 29 października 1924 r., a obecnie — na podstawie ustawy z dn. 30-go lipca 1921 r. udzielającej pełnomocnictw Radzie Ministrów do wprowadzenia zmian do statutów instytucji kredytowych działających z mocy zatwierdzenia przez władze zaborcze — wymaga zatwierdzenia przez Radę Ministrów.

Zmiana dotyczy głównie organizacji władz Tow. Kredytowego Ziemskiego, pozatem główniejsze zmiany polegają nadaniu ustępu zezwalającego na wydawanie pożyczek pod zastaw ziemiopłodu, produktów rolnych i inwentarza martwego. Ponadto zmiana przewiduje wydawanie pożyczek pod zastaw Listów Zastawnych Tow. Kredytowego Ziemskiego, nie wyżej 75% ceny giełdowej, oraz pod zastaw Tow. Kredytowego m. stoł. Warszawy nie wyżej 60%.

— **Zmiana nazw wsi w ziemi kaliskiej.** Ostatni „Monitor" podaje zmiany nazw następujących miejscowości: „Robelfoldowo" na „Bobrowo" w gminie Rzgów, w pow. konińskim, „Kontrowers" na „Ludwików" w gm. Gosławice, pow. konińskim; Trzeszczykał na Beniów, w gm. Gosławice, pow. konińskim; Cesarska łaska na Dziewulin, w gm. Szadek, pow. sieradzkim; Aleksów na Poradzew nowy, w gm. Goszczanów pow. tureckim; Dymitrów na Olszówka, w gm. Wichertów, pow. tureckim; Wilchelmowska Góra na Góry Szadowskie, w gm. Pęcherzew, pow. tureckim; Włodzimierzówka na Skęczniew, w gm. Piekary, pow tureckim i Siergiejewo na Wincentowo, w gm. Trąbczyn, pow. słupeckim.

— **Ofiara.** Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Eugenji Morkowskiej, b. maturzystki gimnazjum związkowego w Kaliszu, P.P. Stanisławostwo Gregorkiewiczowie złożyli zł. 50 na pomoce naukowe dla niezamożnych uczennic tegoż gimnazjum.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Czy idziemy ku degeneracji.

W ciągu lat ostatnich modne stało się ubolewa nie nad niesłychanie przykremi skutkami jakie pociągnąć może za sobą dla ludzkości mechanizacja wytwarzania. Publicyści czy literaci, a może nawet literatki w ciszy swych gabinetów przelewają na papier wstrząsające obrazy istot ludzkich, pół automatów bezmyślnych w których cała indywidualność zabiła maszyna. I wołają na alarm i wspominają piękne czasy „artystycznej" produkcji rzemieślników z okresu cechowego.

Cóż, kiedy życie mówi co innego, i elementarna znajomość współczesnej organizacji wytwarza nia doprowadza do wyników wręcz przeciwnych.

Przeciwnicy maszyn i nowoczesnej organizacji pracy zapominaj o podstawowej prawdzie, że właśnie mechanizacja produkcji pozwala na skrócenie czasu pracy, podniesienie zarobków i równocześnie obniżenie cen produkcji, a wszystko to jest niezmiernie ważne dla rozwoju klasy robotniczej.

Prawda, iż robotnik współczesny czę stokroć w pracy swej ogranicza się do kilku lub kilkunas tu ruchów automatyzowanych, ale zato do pracy, niezmęczony niewielkim wysiłkiem i krótkim trwa niem dnia robotniczego, zdolny jest do oddania się pracy umysłowej czy rozrywkom kulturalnym. To tem właśnie zapominać nie wolno, gdy krytykuje się mechanizację produkcji.

Można z całą pewnością twierdzić, że chorwzonty umysłowe rzemieślnika zmuszonego do wydrażania swych zdolności przy wykonywaniu np. śruby przy pomocy zwykłej tokarni, że nie jest to zbyt zajmujące wiem z własnej praktyki, są znacznie większe niż robotnika, który ten sam wynik otrzymuje w czasie bez porównania krótszym przez przesunięcie rączki wprowadzającej w ruch odpowiedni automa. poprostu dlatego, że ten drugi może znacznie więcej czasu poświęcać na swój rozwój indywidualny.

I jeszcze jedno: Mechanizacja produkcji eliminuje wprawdzie rzemieślnika, ale równocześnie zwiększa liczbę techników. Przytem liczba robotników niewykwalifikowanych nie wzrasta poprostu dlatego, że wytwórczość maszynowa wymaga mniej rąk roboczych. Co więcej, współczesna technika idzie zupełnie wyraźnie w kierunku zastępowania wysiłku fizycznego przez pracę maszyny. W konsekwencji prowadzi to niejako do obniżenia ogólnego poziomu kwalifikacji, ale wprost przeciwnie do jego podniesienia. W Ameryce np. liczba inżynierów pracujących bezpośrednio w warsztatach wciąż rośnie. I tylko my jeszcze jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że personel o wyższem wykształceniu technicznem zajmuje jedynie naczelne stanowisko kierownicze.

Widzimy stąd, że rezultaty mechanizacji wytwarzania są raczej dodatnie niż ujemne. Nie będę tu już przytaczał innych argumentów poprzestając na dwóch powyższych, które uważam za naczelne.

Czas najwyższy spojrzeć prawdzie w oczy.

W.

Sensacyjne odkrycia archeologiczne.

Pismo francuskie „La Dyrie" z Bauruthu (Azja Mniejsza podaje szczegóły niezmiernie ciekawe odkryć acheologicznych dokonanych przez ekspedycję naukową powołaną do życia przez Prezydenta Rzplitej Czecho-Słowackiej Massarika z profesorem Hroznym na czele. Terenem poszukiwań ekspedycji były terytoria Azji Mniejszej pozostające pod protektoratem Francji. Prof. Hrozny wybitny znawca języków grupy semickiej i assyro-babilońskiej poszukiwania w kwietniu 1924 r. w okolicy miasta Kaiffa dokonał odkrycia kilku rzeźb epoki greko-romańskiej z drugiego wieku po Narodzeniu Chrystusa, a w okolicy Cazarci wydobył na światło dzienne tablicę pokrytą pismem klinowem tablice owe pochodzą, jak wykazały dalsze badania naukowe z epoki trzech tysięcy lat przed Narodzeniem Chrystusa. Równiny w kierunku północnym od Syrji w dolinie Eufratu zdaniem prof. Hroznego tasnowią terytorjum dawnego możnego państwa Mittanów w 15 w. przed erą chrześcijańską.

W październiku r. ub. w okolicy Tell-Edfala według Starego Testamentu rozpoczęto poszukiwania na wielką skalę przy udziale 300 robotników. Odkopano i odsłonięto ścianę szerokości 40 mtr. pozostałość dawnej fortecy przed której murami przez lat cztery stał z wojskiem Król Babiloński Teglatfalasar, starając się ją zdobyć. Ekspedycja odnalazła również wielką liczbę statuetek, monet złotych, wizerunek bożka w czapce frygijskiej na koniu, posąg bogini Astarte i tablice pokryte pismem klinowem, a głoszące chwałę Królowi Assyryjskiemu Teglatfalasarowi.

B-ki.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 24 kwietnia 1925 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	749.1 m.m.
2) Kierunek wiatru	S E
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Pogoda
5) Wilgot. bezwzględna	5.9 m.m.
6) Wilgot. względna	71%
7) Temp. powietrza	+8°.5
8) Ilość opadów (z doby ubiegł.)	Nie było
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł.)	+15°5
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł.)	+0°.3
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0°.86 m.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	24.86
Paryż	0.26.92
Szwajcarja	100.35
8% pożycz. zł.	8.10
5% poż. prem. konw	5
Bony zł. S. II A. 5% poż. Kon.	
Listy Zast. T. K. Ziem.	28.50
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	

Przybywającym do Poznania polecam mój **pensjonat** dla przyjezdnych, pokoje b. czyste, ciepłe, łazienka, telefon św. elektr.

Helena Gładyszówna Skarbowa 2.I. 226

Do sprzedania

23 mórg ziemi, w tem 10 mórg łąki kosznej z budynkami na bardzo dogodnych warunkach, można się zamienić na dom w mieście, ziemia znajduje się 3 kilometry z Kalisza.

Wiadomość: w Kaliszu, J. Jakóbowicza, ul. Kanonicka № 3, II piętro. 892

Leśniczy poznańczyk.

Były podoficer armji pruskiej, członek związku zawod. leśników, żonaty, lat 32, kat., 2 małych dzieci, z 8 letn. praktyką, obeznany z wszelkiemi gałęziami wchodzącemi w zakres swego zawodu, rybołówstwem, hodowlą bożantów, dobry myśliwy i tępiciel drapieżników, biegły w języku polskim, niemieckim słowie i piśmie, obecnie od 2 lat w niewypowiedzianym miejscu na ka 500 ha lasu, jako samodzielny zarządca, poszukuje stałej posady od zaraz, lub najpóźniej do 1.X b. r.

Łaskawe oferty proszę skierować pod „Darż-bór" do Administracji „Gazety Kaliskiej". 822

Potrzebna biuralistka (ta) pisząca na maszynie i obeznana z podwójną buchalterją.

Oferty pod „Biuralistka" do Redakcji „Gazety Kaliskiej".

Zginął paszport okupacyjny niemiecki wraz z **kartą zwolnienia** od wojska wydaną przez P.K.U. w Kaliszu w 1923 r., na imię Lezera Goldfedera, ur. 1902 r. 901

Buchalterji (księgowości) wyuczają praktycznie, przez korespondencję, **Kursa Handlowe Sekułowicza** Warszawa, Żórawia 42. Po ukończeniu — egzamin, świadectwo. Żądajcie prospektów. 616

Zginęła książka wojskowa wydana przez gminę Kamień, na imię Walenty Markiewicz, rocznik 1895. 881

Nauka przez korespondencję. Szybko, tanio, skutecznie. Zwróć się listownie do Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego, Warszawa, Chmielna 33, m. 5, a otrzymasz bezpłatnie program kursów (przedmioty polskie, matematyka, przyroda, języki obce, rachunkowość). 709

Zginęła książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Haima Jamnika, rocz. 1899. 904

CEGŁĘ wagonowo sprzedaje bieżąco Majętność Kotowiecko, pow. Pleszew, tel. nr. 3. 801

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.